

**Sygn. akt XXVII Ca 1903/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny - Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia SO Joanna Staszewska**

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **K. S.**

przeciwko (...) **Sp. z o. o. z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w W.

z dnia 15 lipca 2015 roku, sygn. akt II C 239/15

**oddala apelację.**

SSO Joanna Staszewska

**Sygn. akt XXVII Ca 1903/16**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. oddalił powództwo K. S. przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 647 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na brak przedstawienia przez stronę powodową dowodu na opóźnienie lotu wynoszące więcej niż 3 godziny oraz z uwagi na naruszenie art. 358 § 1 k.c. w skutek niewłaściwie skonstruowanego żądania przez powódkę.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Powódka podniosła zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego polegającego na błędnej wykładni art. 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 6 k.c. oraz przepisów prawa materialnego polegającego na błędnym zastosowaniu art. 358 § 1 k.c. oraz art. 7 ust 3. Rozporządzenia (WE) 261/2004, nieuwzględnienie art. 16 ust. 3 ww. rozporządzenia, nie zastosowaniu art. 358 § 2 k.c. Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Pozwana spółka w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy rozważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, jednakże w części argumenty w niej podniesione, w ocenie Sądu Okręgowego, należało uznać za słuszne i właściwe. Jednakże w ogólnej ocenie powództwo było niezasadne, a apelacja polegała oddaleniu.

Podstawą materialnoprawną roszczenia było rozporządzenie nr 261/2004/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie nr 295/91 (Dz. U. UE L z dnia 17 lutego 2004 r.). Rozporządzenie to ma zastosowanie pod warunkiem, że pasażerowie posiadając potwierdzoną rezerwację na dany lot stawią się na odprawę pasażerów. Pasażer powinien wykazać więc, że do odprawy zgłosił się o czasie.

Zgodnie z brzmieniem wyroku ETS z dnia 19 listopada 2009r., wydanym w połączonych sprawach C-402/07 oraz C-432/07, pasażerowie lotów opóźnionych mogą powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 rozporządzenia nr 261/2004, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu.

W niniejszej sprawie powódka przedstawiła kserokopie dokumentu podróży, z którego wynika, że lot o nr (...) miał się odbyć dnia 8 czerwca 2013 r. o godzinie 17:00, a zakończyć o godzinie 19:05. Podniosła, że powyższy lot opóźnił się o ponad 5 godzin, tj. rozpoczął się po godzinie 22:00, na dowód czego przedstawiła wezwanie do zapłaty przewoźnika. Przewoźnik natomiast podniósł, że powyższy lot miał się rozpocząć o godzinie 21:25, a zakończyć o godzinie 00:15 i faktycznie uległ opóźnieniu 45 minutowemu, bowiem przybył do miejsca docelowego o godzinie 01:00, jak wynika z dokumentu (...) Report przedstawionego przez stronę powodową, będącego załącznikiem do odpowiedzi na wezwanie do zapłaty. Były to zatem przeciwne twierdzenia stron postępowania, mające równoważną wartość dowodową.

Należy wskazać, że powódka nie posiadała umowy zawartej bezpośrednio z przewoźnikiem, a przedmiotowy lot miał odbyć się na podstawie umowy zawartej z Biurem (...) sp. z o.o., która zawiera stwierdzenie, że „umowa jest drukowana automatycznie z systemu komputerowego i jest prawnie obowiązująca dla (...) sp. z o.o. (...) wszystkie drukowane w niniejszych dokumentach informacje i ogólne warunki uczestnictwa dołączone do tych dokumentów oraz zamieszczone na [www.itaka.pl](http://www.itaka.pl), są zgodne z ustawą o usługach turystycznych.”.

Z warunków uczestnictwa stanowiącego część umowy zawartej przez powódkę z biurem podróży wynika, że „podawane godziny przelotów są godzinami przewidywanymi i mogą ulec zmianie”. Ponadto „w przypadku imprez samolotowych uczestnik imprezy jest odpowiedzialny za zasięganie informacji u rezydenta lub z tablic ogłoszeń w hotelu, dotyczących organizowanych imprez oraz terminu podróży powrotnej, w tym także zmian godzin lotu powrotnego w stosunku do godzin obowiązujących w momencie wylotu z kraju. Należy potwierdzić rozkład powrotny na 24 godziny przed planowaną godziną wylotu do kraju u lokalnego przedstawiciela biura podróży lub korzystając z tablicy informacyjnej w hotelu lub przez stronę [moja.itaka.pl](http://moja.itaka.pl).”.

Zgodnie więc z wyżej przytoczonymi warunkami podawane godziny przelotów m. in. na dokumencie przedstawionym przez powódkę były godzinami przewidywanymi i mogły ulec zmianie. Powódka jednakże mając wiedzę już we wrześniu 2013 r. (odpowiedź na wezwanie do zapłaty), że pozwany przewoźnik zaprzecza podanej w dokumencie podróży godzinie rozpoczęcia i zakończenia przelotu powrotnego, nie przedstawiła dokumentu, który udowodniałby, że wskazany w dokumencie podróży lot powrotny nie uległ zmianie – skoro stanowił tylko przewidywaną godzinę. Niewątpliwie biuro podróży, na wyraźne żądanie powódki, wydałoby jej dokumenty, który stanowiłby o prawdziwości twierdzenia, że godziny lotu wskazane w dokumencie podróży nie uległy zmianie. W takiej sytuacji skoro obsługujący przewoźnik nie będąc związanym umową z pasażerem wykonuje zobowiązania wynikające z rozporządzenia, robi to w imieniu osoby związanej umową z pasażerem – powódka udowodniłaby istnienie opóźnienia wynoszącego ponad 3 godziny, za co odpowiedzialność odszkodowawczą ponosiłby przewoźnik.

Mając więc na uwadze powyższe warunki umowy, jak i fakt, że dokument podróży został wystawiony dnia 27 maja 2013 r. nie sposób uznać, że godzina lotu powrotnego wyznaczonego na dzień 8 czerwiec 2013 r. nie uległa zmianie na 24 godziny przed wcześniej planowaną godziną wylotu, biorąc pod uwagę, że pozwana podniosła argument, że nie doszło do opóźnienia, a przedmiotowy lot miał odbyć się planowo o godzinie 21:25. Sąd Rejonowy prawidłowo więc uznał, że powódka nie udowodniła opóźnienia lotu wynoszącego więcej niż 3 godziny, w związku z czym brak jest przesłanek do ubiegania się o odszkodowanie. Z tych względów wyrok Sadu Rejonowego należało uznać za trafny.

Jednakże nie sposób się zgodzić z podniesioną przez Sąd Rejonowy argumentacją, że powództwo podlega także oddaleniu z uwagi na naruszenie art. 358 § 1 k.c. wskutek niewłaściwie sformułowanego żądania przez powódkę. Zgodnie z art. 358 k.c. jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej. W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana.

Rację miał skarżący, iż w pozwie określono wartość roszczenia w walucie polskiej, po przeliczeniu należnej powodowi od pozwanego kwoty z waluty obcej wyrażonej pierwotnie w euro. Wyliczenie nastąpiło zgodnie z zasadami prawa, w oparciu o średni kurs NBP, a co za tym idzie z poprawnością oznaczenia i określenia wysokości dochodzonych od pozwanego roszczeń.

Reasumując, mimo nieprawidłowej argumentacji Sądu Rejonowego dotyczącej przyczyn oddalenia powództwa, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty podniesione w apelacji nie mogły odnieść skutku.

Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c., należało apelację powódki oddalić.

SSO Joanna Staszewska